

Warszawa, 7 maja 2019 r.

Prof. dr hab. Rafał Habielski
(WDIB, Uniwersytet Warszawski)

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Eweliny Górki pt. *Jerzy Pomianowski (1921-2016) – publicysta, tłumacz, redaktor*

I. Uwagi o charakterze ogólnym

Dzieło Jerzego Pomianowskiego, tak zresztą jak jego biografia, jest na tyle frapujące, że poświęcenie uwagi jego twórczości, w zasadzie słabo dotąd rozpoznanej, nie budzi wątpliwości. Pomianowski, świadek szaleństw XX w., którym niekiedy ulegał, był szczególnym uczestnikiem polskiego życia umysłowego; tłumaczem, krytykiem teatralnym i publicystą, oraz, w pewnym sensie, działaczem politycznym, stawiającym sobie zadanie nawiązania nici porozumienia między Polakami i Rosjanami, Polską i Rosją. Pasje te spełniał w różnych warunkach i okolicznościach – w Polsce rządzonej przez komunistów, na emigracji oraz, po powrocie, w Polsce wolnej i demokratycznej.

Rozprawa doktorska będąca przedmiotem niniejszych uwag poświęcona została przede wszystkim tej części biografii Jerzego Pomianowskiego, którą rozpoczął wyjazd z kraju w wyniku rozpętanej przez władze komunistyczne w 1968 r. kampanii antysemitycznej. Hipotezy, które zdecydowała się zweryfikować mgr Ewelina Górka zyskały wyraz w zagadnieniach badawczych dotyczących:

1/tematyki podejmowanej w publicystyce Pomianowskiego zarówno przed 1968 r., jak i w czasie pobytu poza krajem i po powrocie w 1994 r.;

2/znaczenia jego przekładów literatury rosyjskiej dokonanych poza krajem dla analiz relacji polsko-rosyjskich;

3/sposobu, w jaki Pomianowski odnosił się do kwestii polsko-rosyjskich w redagowanym przez siebie czasopiśmie „Nowaja Polska”.

Tak sformułowane zagadnienia uznać można za zasadne, sposobne do analitycznego przyjrzenia się różnorodnej działalności i twórczości Pomianowskiego, co wypełnia istotę rozprawy. Pewną wątpliwość budzić może włączenie w obręb refleksji aktywności sprzed 1968 r., nie we wszystkich wypadkach znajdującej kontynuację po wyjeździe z kraju, i po powrocie w latach 90., trudno jednak robić z tego zarzut w wypadku próby przyjrzenia się pełnej biografii Pomianowskiego.

Na aprobatę zasługuje metodologia pracy oraz dokonane przez Autorkę uzasadnienie zastosowanych narzędzi badawczych (s.7-8). Nie znaczy to jednak, że wszystkie metody, do których odwołuje się doktorantka (np. krytyczna analiza dyskursu), znalazły pełne odzwierciedlenie w rozprawie.

Konstrukcja rozprawy podporządkowana została celom stawianym sobie przez Autorkę. Praca składa się z czterech rozdziałów; pierwszy stanowi zarys biografii Pomianowskiego z podziałem na okresy: do 1968 r., pobytu poza krajem oraz powrotowy; drugi jego publicystyce i działalności teatralnej; trzeci publicystyce i działalności literackiej w czasach współpracy z Instytutem Literackim w Paryżu; czwarty natomiast aktywności w okresie redagowania „Nowej Polszy”. Kompozycja tego rodzaju broni się; jest czytelna, znajduje uzasadnienie w biografii bohatera rozprawy.

Rozprawa powstała w oparciu o obszerny, adekwatny do stawianych sobie przez Autorkę celów materiał źródłowy. W pracy wykorzystane zostały, oprócz tekstów Jerzego Pomianowskiego, różnego rodzaju materiały pomocnicze, w tym, przede wszystkim, jego nieopublikowana korespondencja z Jerzym Giedroyciem oraz korespondencja Giedroycia z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim, przechowywana w Archiwum Instytutu Literackiego w Maisons-Laffitte. Autorka przeprowadziła rozmowy z osobami współpracującymi z Jerzym Pomianowskim, zapoznała się z literaturą przedmiotu, opracowaniami, publicystyką oraz ogłoszone drukiem listy Giedroycia.

Dzięki wykorzystaniu korespondencji oraz literatury przedmiotu rozprawa zyskała przymiot kompetentnej opowieści o wszystkich przejawach aktywności Jerzego Pomianowskiego, spełniając stawiane sobie zadania. Zebrany i wykorzystany przez Autorkę materiał egzemplifikacyjny okazał się wystarczający do zweryfikowania postawionych hipotez.

Pozytywy rozprawy nie oznaczają, że jest ona pozbawiona mankamentów. Do najpoważniejszych zaliczyłbym dającą niekiedy znać o sobie powierzchowność w referowaniu poglądów Pomianowskiego, do czego asumpt daje relacjonowanie treści jego wypowiedzi publicystycznych. Zagadnienie to (opis i systematyzacja poglądów) nie jest wprawdzie łatwe w przypadku obszernej twórczości, z taką zaś mamy do czynienia w wypadku pisarstwa Pomianowskiego, jeśli jednak Autorka zdecydowała się na poświęcenie uwagi jego przekonaniom, a nie tylko ograniczenie się do sprawozdawczości natury bibliograficznej, co wypada poczytać jej na plus, wymóg wnikliwości i precyzji zdaje się nieodzowny.

Przydałoby się także pełniejsze osadzenie Pomianowskiego w realiach politycznych okresu wojny i Polski Ludowej. Z pracy można się jedynie domyślać jego zaangażowań wojennych i powojennych, nie ma natomiast powodu, by o sprawach tych nie wspominać. Wyjaśnienia wymaga skala uczestnictwa Pomianowskiego w sowietyzowaniu polskiej kultury w okresie stalinowskim, członkostwo w partii komunistycznej oraz stopniowe zrywanie więzi z systemem po 1956 r. Wydaje się to ważne nie tylko dla pełnego obrazu jego biografii, ale i analizy twórczości.

Wszystkie zagadnienia, o których wyżej oraz potknięcia kompozycyjne, np. powtórzenia, powinny zostać uzupełnione przed ogłoszeniem rozprawy drukiem, na co po zabiegach tego rodzaju, z pewnością będzie zasługiwać. Na pozostałe kwestie, o różnym charakterze, w tym techniczne i stylistyczne, zwracam uwagę w drugiej części recenzji.

II. Uwagi szczegółowe

s.16 – autorka pisze, że Helena Gruszecka była „sznapsbarytonem” (wyróżnienie – RH) – czy na pewno, jest to najlepsze z możliwych określeń jej właściwości wokalnych?; sznapsbaryton to określenie żartobliwe, żeby nie powiedzieć – złośliwe, głosu zachrypniętego, „wódzanego”; jeśli nie ma lepszego wyjścia trzeba wziąć je w cudzysłów

s. 20 – „...które wisiało zawsze nad biurkiem, którego nie poznał, bo został rozstrzelany...” – passus ten wypada przeredagować

s. 21-22 – Autorka daje w tym fragmencie pracy dowód słabej znajomości wypadków z lat 1939-1940, w tym politycznej biografii swego bohatera. Rozkaz płk. Romana Umiastowskiego, w sprawie opuszczenia miasta przez mężczyzn zdalnych do noszenia broni, dotyczył mieszkańców Warszawy a nie Łodzi, w związku z czym nie mógł być sprawczy wobec przebywającego w Łodzi, jak wynika z tekstu, Pomianowskiego; passus o matce i siostrze, które „w bardzo trudnych warunkach kierowały się do Donbasu” brzmi niezrozumiale – kiedy i dlaczego tam pojechały?, zostały wywiezione?, czy też była to podróż dobrowolna? Autorka odnosi się do dziejów Pomianowskiego przed i po 17 września 1939 r., czyli agresji sowieckiej, trzeba zatem wprowadzić do opowieści to wydarzenie, pozostające przecież nie bez wpływu na jego losy; doprecyzowania wymaga zagadnienie, czy Pomianowski został wcielony wojska, tzn. czy przebył kampanię 1939 jako żołnierz?; funkcja Mieczysława Birnbauma (stryja Pomianowskiego) opisana została

w sposób niejasny (szef polityczny II Oddziału Ministerstwa Spraw Wojskowych), oddziały współtworzyły strukturę Sztabu Generalnego, nie MSWojsk.; *nota bene* Mieczysław Birnbaum został zamordowany w Katyniu, nie od rzeczy będzie o tym wspomnieć

s. 22 – „bezrobotni Polacy są chętnie wywożeni do prasy w Donbasie” – chętnie przez władze sowieckie, nie jadą tam przecież dobrowolnie?

s. 22 – Autorka pisze, że Pomianowski usiłował dotrzeć do Buzułuku (mieściło się tam dowództwo Armii Polskiej w ZSRS dowodzonej przez gen. Andersa), ale tego nie zrobił – dlaczego?; poza tym lepiej posługiwać się nazwami republik związkowych, niż geograficznymi (Azja Środkowa).

Cały fragment poświęcony wypadkom z początkowego okresu wojny powinien być przeredagowany a informacje w nim zawarte doprecyzowane – podstawowa kwestia sprowadza się do statusu Pomianowskiego po 17 września i powodów podejmowanych przez niego decyzji

s. 23 – „cieszących się Jego poważaniem” – zwrot do zmiany

s. 24 – wypada dodać coś na temat związków Pomianowskiego z komunistami polskimi w ZSRS, czy miał kontakty ze Związkiem Patriotów Polskich?

s. 26 – „pracując we wskazanej redakcji” – wypada przeredagować

s. 27 – kiedy Pomianowski poznał Aleksandrę Kurczab nie była ona Kurczab-Pomianowska; „w tym czasie” – czyli kiedy? (Kurczab urodziła się w 1940 r.)

s. 28 – Berman miał na imię Jakub – nie Artur

s. 29 – Teatrem Narodowym kierował dyrektor – nie kierownik

s. 29 – „odnośnie do 1968 r.” – trzeba zmienić

s. 29 – czy w 1968 r. Pomianowski był „wziętym literatem”?

s. 30 – Pomianowski chodził w czerwonej marynarce, żeby wyróżnić swoją odmienność od stalinowskiej szarości, czy może wprost przeciwnie, żeby podkreślić akceptację komunizmu; dobrze byłoby precyzyjnie określić postawę polityczną Pomianowskiego w okresie stalinowskim

s. 33 – trzeba powiedzieć, kto to był Jaszcz (Jan Alfred Szczepański)

s. 37 – o jakich „dziennikach intymnych” Marii Kuncewiczowej mowa?

s. 39 – nie Chomicki (brak imienia) a Andrzej Chomiński, lektor Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa

s. 57 – „klasyczny okres historii dramatu radzieckiego” – dobrze byłoby doprecyzować, o co chodzi

- s. 78 – czy film *Godziny nadziei* rzeczywiście jest „niedocenionym arcydziełem epoki”?, wolno w to wątpić
- s. 89 – Izaak Babel został rozstrzelany w 1940 a nie 1941 r.
- s. 93 – *Archipelag Gulag* był drukowany w odcinkach przez „Życie Literackie” w 1989 r., bez zgody wydawcy i tłumacza, którego nazwiska nie ujawniano, podobnie jak miejsca pierwodruku
- s. 95 – „stworzeniu warunków konsumpcji teatralnej” – nie brzmi to dobrze
- s. 101 – uwagi o znaczeniu *Dziadów* (w 1968 r.) brzmią dość infantylnie; istota zagadnienia sprowadzała się do tzw. stosunków polsko-rosyjskich, których dotyczył dramat, pomijając inne kwestie, m.in. możliwą rozgrywkę na szczytach władzy, której ofiarą padł spektakl Kazimierza Dejmka
- s. 101 – Dejmek „otrzymał zastrzeżenia” - ?
- s. 103 – jeśli Pomianowski wyjechał z Polski m.in. w związku ze sprawą Kołakowskiego, to raczej solidaryzując się z jego postawą, niż „w związku z gestem poparcia”
- s. 104 – premiera to wydarzenie jednorazowe, nie może w związku z tym odbyć się trzykrotnie
- s. 105 – Teatr Reduta nie teatr Reduta
- s. 106 – „nowa komedia” Zygmunta Krasieńskiego w latach 50. XX w.? – o kim mowa?, zdaje się, że nie o Zigmuncie a Januszu Krasieńskim
- s. 107 – Jerzy Jarocki nie „występował” – tylko reżyserował
- s. 120 – „Jastębowski”?
- s. 120 – „pojawił się w wydawnictwach Instytutu Literackiego” – to nie brzmi dobrze
- s. 189 – po raz kolejny pojawia się informacja o nagrodzie im. Juliusza Mieroszewskiego
- s. 205 – powtórzenie opinii Szymona Laksa o sztuce przekładowej Pomianowskiego
- s. 209 – jeśli mowa o „kongenialności” przekładu książka Izaaka Babla, warto podać autorów opinii tego rodzaju
- s. 225 – Pawloczuk – kto zacz?, dlaczego bez imienia?
- s. 232 – „słowa dotyczące numerów” – wypada poprawić
- s. 251 – „Pomianowski pisał o roli jednostki w historii Rosji, która potrafiła być nieobliczalna” – jw.
- s. 264 – w przypadku przedruków z „Kultury”, które ukazywały się w „Nowej Polsce”, warto przytoczyć daty pierwodruku, z niektórych sformułowań Autorki wynika bowiem, albo może wynikać, że autorzy przywołanych artykułów żyli w czasie, gdy Pomianowski drukował ich teksty, np. „Konstanty A. Jeleński odniósł się do wizji przyszłości...”.

Artykuł przedrukowany został w 2015 r., a Jeleński zmarł w 1987 r., uwaga ta dotyczy także Juliusza Mieroszewskiego (zmarłego w 1976 r.)

s. 266 – W „Nowej Polszy” ukazywały się przedruki „z wydawnictw Instytutu Literackiego” – czy tylko z „Kultury” i „Zeszytów Historycznych”? – wypada to doprecyzować, wydawnictwa Instytutu to także książki

s. 270 i wcześniej – dobrze byłoby wspomnieć o tym, czy teksty ukazujące się w „Nowej Polszy” (oprócz przedruków z „Kultury”) były pisane z myślą o miesięczniku, czy też miały pierwodruki (jeśli tak, to gdzie i kiedy), będąc wykorzystywane przez Pomianowskiego, który uznawał za zasadne ich ponowne wykorzystanie

s. 273 – „Piotr Mitzner w latach 80 XX w. udał się do Maisons-Laffitte” – trzeba doprecyzować chronologię, w czym z pewnością pomoże osoba, której dotyczy informacja

s. 275 – z opisu wynika, że *Autobiografia na cztery ręce* była wywiadem, co nie jest zgodne z prawdą, książka powstała w wyniku rozmowy Giedroycia i Krzysztofa Pomiana

s. 295 – L. Bunin? - chyba I. Bunin

III. Konkluzja

Stwierdzam, że przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska mgr. Eweliny Górki spełnia wymogi stawiane pracom tego rodzaju. Rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego w myśl Ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Wnoszę w związku z tym o dopuszczenie mgr. Eweliny Górki do dalszych faz przewodu.

Rafał Habielski